

Colmar Grünhagen (1828–1911)

Colmar Grünhagen zasłużył się na niwie Klio przede wszystkim dzięki studiom nad dawnym Śląskiem. Swoje *opus magnum*, *Geschichte Schlesiens*, opublikowane w latach osiemdziesiątych XIX wieku rozpoczął opowieścią o Ślęży¹. Uznał, iż właśnie od tej góry kraj nad Odrą wziął swą nazwę, a tym samym i początek². Przyszło mu pewnie to tym łatwiej, że urodził się – 2 kwietnia 1828 roku – w Trzebnicy³. Już w dzieciństwie zatem ze wzgórz otaczających tę urokliwą miejscowość przyszły koryfeusz śląskiej historiografii mógł sięgnąć wzrokiem wspomnianej góry, majestatycznie wznoszącej się nad równinnie położonym w pół drogi do niej Wrocławiem. Ostatecznie też to z tą śląską stolicą związał swe losy i w niej spędził większość swego życia.

W domu rodzinnym wzrastał w atmosferze tolerancji religijnej, co w dorosłości procentowało pewnym umiarem w podejściu do kwestii wyznaniowych⁴. Nie objawiał przy tym ostentacyjnego przywiązania ani do rodzinnego miasta, ani nawet do swoich śląskich korzeni. Ślązacką i katoliczką była jego matka, Teresa, i już jako wdowa po trzebnickim aptekarzu wyszła za mąż za jego ojca, Augusta. Ten pochodził z Kwedlinburga w Harzu i był protestantem. Rodzina utrzymywała się z prowadzenia apteki⁵. Colmar był ich jedynym dzieckiem. Edukację rozpoczął od prywatnego nauczania w rodzinnym miasteczku, a kontynuował ją we wrocławskich szkołach

¹ C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 1: Bis zum Eintritt der habsburgischen Herrschaft 1527, t. 2: Bis zur Vereinigung mit Preussen 1527–1740, Gotha 1884–1886, tu t. 1, s. 1 nn.

² Autor poszedł tu za nowożytną wykładnią ekskursu z kroniki Thietmara z Merseburga (zm. 1018) poświęconego Ślęży i *pagus Silensi* (kraj Ślęzan), w którego nazwie odnajdywano już – anachronicznie – nazwę Śląska. Szerzej w tej sprawie zob. np. S. Rosik, Czy za pierwszych Piastów istniał *pagus Silensis*? O nowożytnej genezie dzisiejszych problemów interpretacyjno-translatorskich (na przykładzie badań nad wątkiem Ślęży w Kronice Thietmara), w: *Editiones sine fine*, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz, J. Tandeci, t. 1, Toruń 2017, s. 91–98.

³ Ostatnio monograficzny artykuł życia, twórczości i oddziaływaniu społecznemu Colmara Grünhagena poświęcił A. Rütther, *Borussische Geschichtsforschung zu Schlesien: Colmar Grünhagen (1828–1911) – Werdegang, Schuleinflüsse und Wirkungskreise*, w: *Gelehrte – Schulen – Netzwerke. Geschichtsforscher in Schlesien im langen 19. Jahrhundert*, red. J. Bahlcke, R. Gehrke, Köln 2019, s. 217–254.

⁴ Zauważa się wprawdzie, że w pewnych sytuacjach Grünhagen z niechęcią odnosił się do katolicyzmu, co jednak uzasadnione miało być niechętną oceną przymusowych akcji rekateolicyzacji Śląska za czasów habsburskich, zwłaszcza wojny trzydziestoletniej, zob. A. Rütther, *Borussische Geschichtsforschung* (jak w przyp. 3), s. 254.

⁵ Szerzej o zasygnalizowanych tu i poniżej kwestiach pochodzenia, życia rodzinnego i wykształcenia (aż po etap akademicki) C. Grünhagena zob. O. Meinardus, *Zu Colmar Grünhagens Gedächtnis*,

o znakomitej tradycji, sięgającej drugiej połowy XIII wieku – Gimnazjum św. Marii Magdaleny, a następnie Gimnazjum św. Elżbiety.

Studiował następnie historię, filologię klasyczną i geografię kolejno na trzech uniwersytetach – najpierw w Jenie od 1847 roku. Tu nie stronił od konspiracyjnych klimatów, włączając się w działalność najstarszego z burszenszaftów w Niemczech, założonej w 1815 roku Arminii. Organizacje te, przypomnijmy, już wówczas zdelegalizowane, animowały wolnościowo-patriotyczne nastroje, które niebawem znalazły ujście w rewolucyjnych ruchach Wiosny Ludów. Grünhagen zastał one jeszcze w Jenie⁶, a kolejny etap studiów, trzy semestry w latach 1848–1850, Colmar odbywał w Berlinie, gdzie istotny wpływ na jego formację intelektualną wywarł Leopold von Ranke, zaś ostatni semestr we Wrocławiu. Do jego nauczycieli należeli też m.in. historyk Kościoła Karl Hase (zm. 1890), filolog klasyczny Hermann Weissenborn (zm. 1890) oraz mediewista i filolog klasyczny Karl Lachmann (zm. 1851)⁷.

W ramach studiów historycznych C. Grünhagen specjalizował się w antyku i średniowieczu, a rozprawę doktorską przygotował na temat pontyfikatu papieża Urbana II. Stopień doktora osiągnął w grudniu 1850 roku na Uniwersytecie w Halle. Nie od razu dane mu było jednak przemierzać kolejne ścieżki akademickiej kariery. Zdanie w następnym roku egzaminów nauczycielskich otworzyło mu możliwość podjęcia pracy pedagogicznej, którą rozpoczął wiosną 1853 roku w Gimnazjum Fryderyka we Wrocławiu. W roku 1854 założył rodzinę, poślubiając Joannę Riedel, córkę pastora z Riegersdorf (obecnie Jegłowa) koło Strzelina. Doczekali się jednej córki, a razem przeżyli ponad trzydzieści lat.

W tych latach C. Grünhagen kontynuował pracę badawczą, przygotowując opublikowaną w 1854 roku monografię z dziejów średniowiecznego Kościoła w Niemczech, poświęconą arcybiskupowi hambursko-bremeńskiemu Adalbertowi (zm. 1072) i jego planom podniesienia jego metropolii do rangi Patriarchatu Północy⁸. W 1855 roku habilitował się na Uniwersytecie Wrocławskim (Königliche Universität zu Breslau) na podstawie porównawczego studium nad starogermańskim eposem adaptującym wątki biblijne⁹, a ściślej: anonimowym utworem *He-*

Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens 46, 1912, s. 1 nn.; zob. też A. Rütter, *Borussische Geschichtsforschung* (jak w przyp. 3), s. 218 n., 229 n.

⁶ Wspominał je po latach jako powiew wolności wśród hasel zjednoczenia Niemiec, zob. O. Meinardus, *Zu Colmar Grünhagens Gedächtnis* (jak w przyp. 5), s. 9 n.

⁷ Tamże, s. 6–8; zob. też A. Rütter, *Borussische Geschichtsforschung* (jak w przyp. 3), s. 229 n.

⁸ C. Grünhagen, *Adalbert Erzbischof von Hamburg und die Idee eines nordischen Patriarchats*, Leipzig 1854. Tematyką tą zajmował się m.in. Bernhard Schmeidler (*Hamburg–Bremen und Nordost-Europa vom 9. bis 11. Jahrhundert: kritische Untersuchungen zur hamburgischen Kirchengeschichte des Adam von Bremen, zu Hamburger Urkunden und zur nordischen und wendischen Geschichte*, Leipzig 1918), także Herbert Ludat (*Die Patriarchatsidee Adalberts von Bremen und Byzanz*, w: *tenże, Slaven und Deutsche im Mittelalter. Ausgewählte Aufsätze zu Fragen ihrer politischen, sozialen und kulturellen Beziehungen*, Köln–Wien 1982 [Mitteldeutsche Forschungen 86], s. 312–339), a wciąż jest dyskutowana w nauce – zob. np. M. H. Gelting, *The Kingdom of Denmark*, w: *Christianization and the Rise of Christian Monarchy. Scandinavia, Central Europe and Rus' c. 900–1200*, red. N. Berend, Cambridge 2007, s. 95.

⁹ Zob. np. B. Bednarek, *Epos europejski*, Wrocław 2001, s. 174 n.

liand (Zbawiciel) z około 840 roku oraz *Liber evangeliorum* mnicha Otfrieda z Weissenburga (zm. 875)¹⁰. W tym też roku został wykładowcą historii – jako *Privatdozent* – na wrocławskiej Alma Mater.

Już na tym wczesnym etapie rozwoju naukowego wykazał się zatem umiejętnością interdyscyplinarnych dociekań, a podjął też badania nad historią społeczno-gospodarczą, m.in. w zakresie klęsk żywiołowych w średniowieczu¹¹. Wkrótce jednak w swojej aktywności wyraźnie zwrócił się ku dziejom Śląska. Samo zainteresowanie tą tematyką zaszczeplił w nim już jego dawny nauczyciel, znakomitość na tej niwie historiografii, Gustaw Adolf Harald Stenzel, aczkolwiek zwrot w badaniach właśnie ku niej nastąpił w wypadku Grünhagena również pod wpływem namów przyjaciela i mentora, Wilhelma Wattenbacha¹². Promował on dziś raczej nieoczywisty model rozwoju warsztatu historyka, w którego ramach optymalne przygotowanie do podjęcia wysokiej jakości badań regionalnych miały zapewnić studia w zakresie historii powszechnej. I tak też od prac z dziejów europejskich IX–XI stulecia Grünhagen przeszedł od około 1860 roku trwale do studiów śląskoznawczych.

Był już wówczas, od 1859 roku, członkiem Towarzystwa Historii i Starożytności Śląskich (*Verein für Geschichte und Alterthum Schlesiens*), którym kierował Richard Roeppe¹³. Objął to stanowisko po zmarłym w 1854 roku Stenzlu, podobnie jak katedrę na wrocławskim Uniwersytecie, co dla Grünhagena oznaczało istotne utrudnienia w dalszej karierze akademickiej. Roeppe, któremu miejsce na uniwersytecie zapewniła *Geschichte Polens* (1840), uchodził za „przyjaciela Polaków”. Ich państwowość – optował zresztą za jej odrodzeniem – uznawał za przedmurze chroniące na przestrzeni dziejów Niemcy i Europę przed zagrożeniami idącymi ze Wschodu. Trwa dyskusja, na ile angażując się w sprawy polskie także jako działacz polityczny, rzeczywiście był polonofilem, a na ile politycznym pragmatykiem¹⁴, ale tak czy inaczej nie mógł zdobyć tymi poglądami – co istotne: z wzajemnością – uznania Grünhagena, któremu daleko było do tego rodzaju propolskich sympatii.

Grünhagen konsekwentnie promował w swej działalności naukowej i społecznej ekspansjonizm żywiołu niemieckiego na wschód, a ideę *antemurale* połączył właśnie z nim na Śląsku. W tym duchu zinterpretował bowiem bitwę z Mongołami pod Legnicą w 1241 roku, widząc w niej nie tylko kolejne „Termopile”, lecz także „krwawy chrzest” nowo założonej uprawy niemieczyny w kraju nad Odrą. Mowa tu o wykładni tych dramatycznych zmagania we wspomnianej *Geschichte Schlesiens*¹⁵.

¹⁰ C. Grünhagen, Otfried und Heliand. Historische Abhandlung, Breslau 1855.

¹¹ O. Meinardus, Zu Colmar Grünhagens Gedächtnis (jak w przyp. 5), s. 18.

¹² Zob. A. Rütther, Borussische Geschichtsforschung (jak w przyp. 3), s. 221 n.

¹³ Zdynamizował on znacząco działalność Towarzystwa, m.in. zakładając w 1856 roku „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”. Szerzej o tej postaci: M. Barelkowski, Zwischen Breslauer Universität und Berliner Politik. Richard Roeppe (1808–1893) als Historiker, liberaler Politiker und „Polenfreund”, w: Gelehrte – Schulen – Netzwerke (jak w przyp. 3), s. 173–195.

¹⁴ Richard Roeppe miał żonę Polkę, współpracował też ze środowiskami polskiej nauki i kultury w zaborze pruskim, angażował się jako polityk, parlamentarzysta, na rzecz polskich organizacji (szerzej zob. tamże).

¹⁵ Zob. C. Grünhagen, Geschichte Schlesiens (jak w przyp. 1), t. 1, s. 66 nn., zwł. 71.

Kontynuował w tym wypadku myśl zawartą już w pierwszej monografii poświęconej śląskim dziejom, *Breslau unter den Piasten* z 1861 roku¹⁶. Nawiązując do wizji Stenzla, kreślącego ponad trzy dekady wcześniej obraz kolonizacji niemieckiej na Śląsku jako napływu fali wolności do kraju przygniecionej władzą Piastów¹⁷, Grünhagen kreował w tym dziele Wrocław, właśnie za sprawą wkładu niemieckiego mieszczaństwa, na ognisko postępu w wymiarze społeczno-kulturowym.

Rok wcześniej opublikował księgę rachunków miejskich Wrocławia z lat 1299–1358 Henryka Paupera¹⁸. Udostępnienie tego jednego z najważniejszych źródeł do poznania tamtejszej gminy miejskiej w pierwszych pokoleniach jej istnienia dowiodło też kompetencji Grünhagena w zakresie paleografii i prac archiwalnych, co okazało się silnym argumentem w jego staraniach o stanowisko dyrektora Śląskiego Archiwum Prowincjonalnego, w 1867 roku przekształconego w Archiwum Państwowe. Zastąpił w 1862 roku przenoszącego się do Heidelbergu W. Wattenbacha, który choć wspierał jego kandydaturę, to jednak nie bez wahań, doceniając też walory konkurentów (na czele z Hermanem Luchsem).

Jeszcze wcześniej to kierownicze stanowisko piastował sam Stenzel, którego dzieła przyszło Grünhagenowi – również w sztafecie po Wattenbachu – kontynuować także jako redaktorowi edycji fundamentalnych dla badań śląskoznawczych serii źródłowych: „Scriptores rerum Silesiacarum” oraz „Codex diplomaticus Silesiae”, w której wyszła wspomniana księga Paupera. Do jego głównych współpracowników w tych przedsięwzięciach prowadzonych do lat osiemdziesiątych XIX wieku należeli Hermann Markgraf¹⁹ i Konrad Wutke²⁰. Wcześniej wydał też wspólnie z Wattenbachem zbiór średniowiecznych dokumentów górnośląskich na podstawie kopiarza *Registrum St. Wenceslai*²¹, a jako redaktor opublikował fundamentalne wprowadzenie do poznania średniowiecznych źródeł śląskich²².

¹⁶ C. Grünhagen, *Breslau unter den Piasten als Deutsches Gemeinwesens*, Breslau 1861.

¹⁷ Panowanie książąt piastowskich na Śląsku Stenzel ukazywał na modłę absolutyzmu cesarskiego, zob. G. A. H. Stenzel, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Breslau 1853. Wcześniej też w: G. A. Tzschoppe, G. A. Stenzel, *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung Deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Ober-Lausitz*, Hamburg 1832, s. 5 nn., 21, 140. W sprawie historiograficznych (i politycznych) koncepcji Stenzla zob. M. Cetwiński, *Mediewistyka i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie badań dziejów Śląska*, Kraków 2008, s. 57 nn.; tenże, *Gustaw Adolf Harald Stenzel (1792–1854)*, w: *Mediewiści*, red. J. Strzelczyk, t. 3, Poznań 2016, s. 233–244.

¹⁸ *Henricus pauper, Rechnungen der Stadt Breslau von 1299–1358, nebst zwei Rationarien von 1386 und 1387, dem Liber imperatoris vom Jahre 1377 und den ältesten Breslauer Statuten*, wyd. C. Grünhagen, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 3, Breslau 1860.

¹⁹ Zob. edycje dokumentów lennych i majątkowych: *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, t. 1–2, red. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1881–1883.

²⁰ Zob. w ramach *Codex diplomaticus Silesiae* doprowadzone do roku 1333: *Regesten zur schlesischen Geschichte*, t. 1–3, red. C. Grünhagen, t. 4–6, red. tenże, K. Wutke, Breslau 1868–1903.

²¹ *Registrum St. Wenceslai*, wyd. C. Grünhagen, W. Wattenbach, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 6, Breslau 1865.

²² *Wegweiser durch die schlesischen Geschichtsquellen bis zum Jahre 1550*, red. C. Grünhagen, Breslau 1876.

Obejmując kierownictwo wrocławskiego Archiwum, Grünhagen na kilka lat zrezygnował z pracy na Uniwersytecie. Wrócił nań w grudniu 1866 roku, powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego w zakresie nauk pomocniczych historii oraz dziejów prowincji śląskiej. Pracował początkowo bez odpowiedniego uposażenia, podupadł też na zdrowiu, a przy tym utracił poległego w 1870 roku w wojnie francusko-pruskiej ważnego współpracownika w edytowaniu źródeł, habilitowanego już prawnika Georga Korna²³. W 1872 roku przyznano mu wprawdzie stałe wynagrodzenie, ale jego pozycja na uniwersytecie nie była stabilna. Rozgoryczony pomijaniem w awansach, rozważał plany przeniesienia się do Berlina. W jednym z listów do Gustava Freitaga z 1874 roku żalił się, iż poświęcenie się badaniu historii Śląska kosztuje go marginalizację w życiu akademickim.

Nawet zresztą po zdecydowanym ugruntowaniu jego pozycji naukowej w połowie lat osiemdziesiątych XIX wieku, gdy już – także pod wpływem perswazji wybitnych autorytetów naukowych, jak W. Wattenbach czy Johann Gustav Droysen – zdecydował się trwale pozostać we Wrocławiu, nie udało się mu uzyskać profesury zwyczajnej. Nie zmienia to jednak faktu, że prowadząc seminarium, rozwinął i przekazywał następcom wręcz kanoniczny model uprawiania historii regionalnej oparty na warsztacie obejmującym kompetencje w zakresie archiwistyki i nauk pomocniczych historii. W gronie profesorów wrocławskiej Alma Mater pozostał aż do ostatnich miesięcy życia.

Pewną przeszkodę w ewentualnym uzyskaniu profesury zwyczajnej stanowiło równoległe kierowanie Archiwum Państwowym, z którego nie chciał zrezygnować, zwłaszcza w obliczu doceniania go na tej niwie jego działalności. W 1873 r. otrzymał tytuł Archiwisty Królewskiego (Archivrat), dwanaście lat później Tajnego Radcy Archiwów (Geheimer Archivrat), a w 1896 roku Królewskiego Naczelnika Archiwów (Königlicher Archivvorsteher) i wreszcie w grudniu 1899 roku – Królewskiego Dyrektora Archiwów (Königlicher Archivdirektor). Zasłużył się nie tylko troską o infrastrukturę – przyrost archiwaliów wymagał inwestycji budowlanych – lecz także wprowadził nowatorskie rozwiązania w zakresie porządkowania zasobów i ich udostępniania na szeroką skalę dzięki skorowidzom i innym pomocom archiwalnym.

Cieszył się sporym uznaniem w Niemczech oraz krajach sąsiednich. Miał szerokie kontakty w świecie nauki, zwłaszcza że sporo podróżował, łącząc kwerendy archiwalne z nawiązywaniem tych relacji. Często bywał w Wiedniu, a odbywał też dalsze podróże, do Włoch czy Anglii. Powołano go na honorowego członka towarzystw naukowych w Dreźnie oraz Brnie oraz na członka-korespondenta w Jenie i Pradze. Ceniono go nie tylko jako eksperta w zakresie dziejów Śląska i epoki fryderycjańskiej, lecz również jako znawcę średniowiecznych dziejów Czech, Moraw i Polski oraz wielki autorytet w zakresie archiwistyki i innych nauk pomocniczych historii.

Swą pozycję społeczną budował przede wszystkim dzięki zaangażowaniu we Wrocławiu. W latach 1871–1905 przewodził jako prezes Towarzystwu Historii i Starożytności Śląskich (Verein für Geschichte und Alterthum Schlesiens), a następ-

²³ Regesta episcopatus Vratislaviensis, t. 1: Bis zum Jahre 1302, wyd. C. Grünhagen, G. Korn, Breslau 1864.

nie cieszył się tytułem jego honorowego prezesa. Od 1864 roku był też redaktorem czasopisma wydawanego przez tę organizację. W 1868 roku został wybrany do zarządu Towarzystwa Muzeum Starożytności Śląskich (Verein für das Museum Schlesiischer Altertümer). W 1876 roku został wiceprezesem tego gremium, a dwa lata później prezesem (do roku 1884). Wszedł też jako członek honorowy do Śląskiego Towarzystwa Kultury Ojczyzny (Schlesische Gesellschaft für vaterländische Kultur)²⁴.

To tylko niektóre z przejawów jego imponującej aktywności w życiu społecznym. Chętnie wygłaszał wykłady dla popularnego odbiorcy, często na tematy pozaśląskie, a zapraszano go też za granicę – rozchwytywano go zwłaszcza w Wiedniu. Nie stronił od publicystyki, a talentem błysnął też w poezji i dramacie. Działał na rzecz ochrony zabytków²⁵. Jego znaczenie w przestrzeni publicznej nieraz porównuje się nawet z ugruntowaną na polu literatury pozycją Gustava Freytaga, który zresztą sam nie miał wątpliwości, iż w sprawach śląskich dziejów „jako *ultima ratio* zawsze pozostanie tylko Grünhagen”²⁶. Ich znajomość sięgała czasu berlińskich studiów C. Grünhagena, darzyli się szacunkiem i sympatią, aczkolwiek z racji dysproporcji w społecznym statusie – co widać na przykładzie ich korespondencji – utrzymywał się między nimi wyraźny dystans. Łączyła ich wspólnota poglądów, dziś rzeklibyśmy, raczej spod znaku nacjonalizmu niż patriotyzmu²⁷.

Dorobek naukowy C. Grünhagena przyniósł szereg prac poświęconych śląskim miastom z Wrocławiem na czele²⁸. Na szczególną uwagę zasługuje też z pewnością edycja dokumentów Brzegu²⁹. Istotny nurt jego badań stanowiły kwestie czeskie związane ze średniowiecznym Śląskiem. Tu wymienić należy jego monografię sporu między wrocławskim biskupem Nankierem a królem Janem Luksemburskim³⁰, którego następstwa finalnie ukazano jako skuteczne ograniczenie wpływów czeskich na Śląsku przez broniące niezależności swej diecezji od Pragi niemieckie duchowieństwo, co istotne, wsparte przez lokalne społeczeństwo z mieszczanami na czele. Biorąc pod uwagę samą faktografię sporu i propolskość Nankiera, pozostaje, delikatnie mówiąc, ze zdziwieniem spojrzeć na kunsztowność tej wykładni dziejów, niemniej kluczem było w tym wypadku potraktowanie Czech jako zagrożenia dla procesu germanizowania się Śląska, co dobitnie ukazują znacznie wyżej cenione studia nad wojnami husyckimi.

²⁴ A. Rütger, *Borussische Geschichtsforschung* (jak w przyp. 3), s. 241 n.

²⁵ Tamże.

²⁶ „So bliebe als ultima ratio immer nur Grünhagen”. Tak Freytag napisał w liście do Heinricha von Treitschke z 1882 roku – por. Gustav Freytag und Heinrich von Treitschke im Briefwechsel, Leipzig 1900, s. 185.

²⁷ Zob. N. Conrads, *Bilder aus der schlesischen Vergangenheit. Der Briefwechsel Colmar Grünhagens mit Gustav Freytag, Berichte und Forschungen. Jahrbuch des Bundesinstituts für ostdeutsche Kultur und Geschichte* 4, 1996, s. 8; A. Rütger, *Borussische Geschichtsforschung* (jak w przyp. 3), s. 217 nn.

²⁸ Zob. wyżej, przyp. 6 i 18.

²⁹ *Urkunden der Stadt Brieg. Urkundliche und chronikalische Nachrichten über die Stadt Brieg, die dortigen Klöster, die Stadt- und Stiftsgüter bis zum Jahre 1550*, wyd. C. Grünhagen, w: *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 9, Breslau 1870.

³⁰ C. Grünhagen, *König Johann von Böhmen und Bischof Nanker von Breslau: ein Beitrag zur Geschichte des Kampfes mit dem Slaventhum im deutschen Osten*, Wien 1864.

Objęły one najpierw wydanie źródeł do poznania tych zmagania na Śląsku³¹, a następnie ich obszerną monografię w odniesieniu do lat 1420–1435³². Takie łączenie edycji źródłowej z opracowaniem *stricte* historycznym stanowiło częściej praktykowany przez Grünhagena model naukowej twórczości. Prace te przyniosły mu spore uznanie w środowisku akademickim, a także niemały odzew społeczny z racji ukazania antyhusyckich kampanii jako walki w obronie niemczyzny przed agresywną ekspansją elementu słowiańskiego³³. Żadne jednak z jego dzieł nie może konkurować pod względem rozmachu i recepcji z opublikowaną w 1884 roku monumentalną *Geschichte Schlesiens* w dwóch tomach, sięgającą roku 1740³⁴. Na całe dziesięciolecie stała się ona kanoniczną syntezą śląskich dziejów.

Pierwszy tom doprowadzony został od prahistorii do przejścia Śląska – w ramach Korony Czeskiej – bezpośrednio pod władzę Habsburgów, czyli 1526 roku. Końcowa cezura w drugim tomie to z kolei, przypomnijmy, data włączenia go do Królestwa Prus u progu wojen śląskich. Cały ogląd dziejów został zorientowany, podobnie jak w studiach Grünhagena nad epoką Fryderyka II³⁵, na ukazanie procesu prowadzącego do pełnego zdominowania kraju przez żywioł niemiecki, który miał tu formować się na zasadzie konfrontacji z naporem elementu słowiańskiego³⁶. W tej perspektywie uznawał dzieje Śląska w rzędzie historii regionalnych jako godne szczególnej uwagi i podziwu, jako że sięgnięcie po „nagrodę niemieckości” kraj ów miał okupić długą i ciężką walką³⁷.

Pomimo tak wysokiego stopnia nacjonalistycznej ideologizacji tych rozważań trudno jednak nie docenić warsztatu Grünhagena, zwłaszcza panowania nad materią źródeł, choć w porównaniu ze Stenzlem bazowanie na nich okazuje się tu mniej ścisłe, choćby z racji literackich i publicystycznych inklinacji autora. Stać go było też na umiar i ostrożność w formułowaniu wniosków z badań, o czym świadczy jego podejście do źródeł archeologicznych. Respektował trudności w ich interpretacji w wymiarze etnicznym (jako „niemych”), a tym samym unikał stanowczych konkluzji w sprawie roli plemion germańskich w pradziejach ziem śląskich³⁸.

Po opublikowaniu *Geschichte Schlesiens* Grünhagen kontynuował badania głównie nad epoką fryderycjańską, a problematykę średniowieczną zdecydowanie odsunął na dalszy plan. Wrócił jeszcze do niej w ostatnich latach życia. Zajął się wówczas genealogią św. Jadwigi, by na tej kanwie uwydatniać związki Piastów

³¹ C. Grünhagen, *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, Breslau 1871.

³² Tenze, *Die Hussitenkämpfe der Schlesier 1420–1435*, Breslau 1872.

³³ Zob. A. Rütther, *Borussische Geschichtsforschung* (jak w przyp. 3), s. 231.

³⁴ Zob. wyżej, przyp. 1.

³⁵ C. Grünhagen, *Schlesien unter Friedrich dem Großen*, t. 1: 1740–1756, t. 2: 1756–1786, Breslau 1890–1892.

³⁶ A. Rütther, *Borussische Geschichtsforschung* (jak w przyp. 3), s. 253 n.

³⁷ C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens* (jak w przyp. 1), t. 1, s. IX.

³⁸ Por. E. M. Foltyn, W. Rohrer, *Germanie i Słowianie na Górnym Śląsku*, w: *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gwarecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 411.

z Hohenzollernami³⁹. Następnie wrócił do poruszanej w młodości problematyki relacji Wrocławia z władzą książęcą⁴⁰, a wreszcie badań nad Bolkiem I Świdnickim, którego działalność starał się ukazać w kontekście protonarodowej opozycji wobec Czech⁴¹. Studia te prowadził już po rezygnacji z kierowania wrocławskim Archiwum Państwowym i przejściu na emeryturę w 1901 roku.

Ubiegał się o nią w związku z coraz słabszą już kondycją zdrowotną, a zwłaszcza postępującą chorobą oczu. Jego towarzyszką życia była wówczas druga żona, Elisabeth z domu Spieler, którą poślubił jako wdowiec w 1885 roku. Sporo podróżowali po kurortach, nie stroniąc od życia towarzyskiego. Szczególne miejsce we wspomnieniach C. Grünhagena zyskał pobyt w Wielkiej Brytanii w 1893 roku – w podejściu do obyczajów i kultury był zresztą zadeklarowanym anglofilem. W niczym nie umniejszało to jednak jego prusko-niemieckiego patriotyzmu. W parze z jego wiodącym wpływem na śląską historiografię czasów Bismarcka i zaangażowaniem w życie społeczne szły kolejne wyróżnienia go orderami Królestwa Prus⁴².

C. Grünhagen był oczywiście zwolennikiem zjednoczenia Niemiec, ale samej idei imperialnej już nie gloryfikował. Na sercu leżało mu przede wszystkim promowanie ideologii głoszącej cywilizacyjną misję żywiołu niemieckiego na Wschodzie. W jej duchu zorganizowano stulecie Królewskiego Uniwersytetu we Wrocławiu, traktując jego powstanie i działalność jako szczególny wyraz rozwoju metropolii w wymiarze kultury, a zarazem swego rodzaju ukoronowanie wielowiekowego procesu rugowania słowiańskiej *barbarii* z kraju nad Odrą⁴³. Obchody te przypadły w roku śmierci C. Grünhagena. Zmarł we Wrocławiu 27 lipca 1911 roku i został pochowany w Zittau (Żytawie).

Trzy lata później – wraz z wybuchem I wojny światowej – przeminęła *la belle époque*, a niebawem u kresu tego kataklizmu upadło cesarstwo wilhelmińskie. Trwałym dziedzictwem minionej epoki pozostał jednak kulturowany w kolejnych

³⁹ C. Grünhagen, Die Abstammung unseres Kaiserhauses von der heiligen Hedwig, Schlesische Zeitung 97, 1903. Notabene, jak na trzebniczana z pochodzenia C. Grünhagen wykazywał raczej niewielkie zainteresowanie badawcze tą najważniejszą z postaci związanych w tradycji z historią jego rodzinnego miasta. Wcześniej o niej napisał w *Allgemeine Deutsche Biographie* (1880) i to z pewną rezerwą [zob. A. Rütther, Borussische Geschichtsforschung (jak w przyp. 3), s. 238 n.]. Warto tu dodać, że dla tej wielotomowej publikacji przygotował ponad 70 artykułów o śląskich książętach, biskupach, mężach stanu i uczonych (zob. tamże, s. 244).

⁴⁰ Studia udostępnione w czterech artykułach: C. Grünhagen, Breslau und die Landesfürsten, Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens 36, 1901, s. 1–28, 225–270; 38, 1904, s. 1–70; 39, 1905, s. 1–51. Wcześniej o tym, oprócz – idem, Breslau unter den Piasten (jak w przyp. 16) – m.in. tenże, Die alten schlesischen Landesfürsten und ihre Bedeutung, Breslau 1886.

⁴¹ Tenże, Aus Bolkos I. Zeit. Kampfberichtschaft gegen Böhmen 1295. Bezwingung Breslaus 1296, Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens 41, 1907, s. 311–335.

⁴² A ściśle: Orderem Orła Czerwonego IV klasy (1872), Królewskim Orderem Korony III klasy (1890), Orderem Czerwonego Orła III klasy ze wstęgą (1899) i Królewskim Orderem Korony II klasy (1901), zob. A. Rütther, Borussische Geschichtsforschung (jak w przyp. 3), s. 228.

⁴³ Zob. M. Pater, Historia Uniwersytetu Wrocławskiego do 1910 r., Wrocław 1997, s. 272 nn.; a także np. W. Kunicki, Korpus Lützowa w Sobótce. Dzieje pewnego kultu, w: Od patriotyzmu do nacjonalizmu. Rok 1813 w Sobótce i jego rola w świadomości narodowej Niemców, red. W. Kunicki, Wrocław 2014, s. 64 n.

dekadach w Niemczech paradygmat służby historiografii na rzecz narodu i państwa⁴⁴, a w wypadku recepcji twórczości Grünhagena dodatkowo podkreślić należy jej ogromny wpływ na utrwalenie kanonu faktografii oraz zagadnień badawczych w ramach opracowań dziejów dawnego Śląska, a także stosowanej w nich periodyzacji. Interesującym przykładem w tej mierze wydaje się wskazanie kresu panowania polskiego na Śląsku w dobie Piastów.

Datowanie go w ślad z Grünhagenem w nauce niemieckiej na 1201 rok, a zatem moment objęcia władzy przez Henryka Brodatego⁴⁵ – odrzucone w nauce polskiej⁴⁶ – trafiło do syntez powstających nawet pod koniec XX wieku⁴⁷, a zatem już po zastosowaniu w oglądzie dziejów Europy Środkowej strategii europeizacyjnej⁴⁸. Co istotne, ta kluczowa z perspektywy aksjologicznej redefinicja naukowego podejścia do związanych z kolonizacją na prawie niemieckim transformacji społeczno-ekonomicznych „długiego wieku XIII” utrzymała w mocy nie tylko cezury czasowe, lecz także (i przede wszystkim) kościec zasadniczego, wypracowanego przez śląską mediewistykę w XIX stuleciu, modelu charakteryzującego czynniki sprawcze i przebieg tych procesów.

O ile G. A. Stenzel – zapewne wciąż w oparach romantyzmu – upatrywał w napływie żywiołu germańskiego na Śląsk wielkiego pochodłu nosicieli wolności z Zachodu, o tyle C. Grünhagen, już w dobie Bismarcka, kładł nacisk na kulturowo-cywilizacyjną interpretację osławionego „Drang nach Osten” jako urzeczywistniania dziejowej misji Niemiec na Wschodzie⁴⁹. Ten ideologiczny balast ich twórczości nie przeszkodził – jak widać – ukuć, z bazowym odniesieniem do materii źródeł, modeli interpretacji dziejów, które pomimo upływu czasu w istotnej części przetrwały w kolejnych strategiach badawczych⁵⁰, wciąż godnych debaty⁵¹.

⁴⁴ Tu warto zaznaczyć np. znaczenie wykorzystywania nauki historycznej w uzasadnianiu rozwijanej co najmniej od połowy XIX w. koncepcji „Drang nach Osten”. W tej sprawie niedawno np. L. Belzyt, *Ostkolonisation. Zivilisation aus dem Westen?*, w: *Deutsch-Polnische Erinnerungsorte*, t. 2: *Geteilt / Gemeinsam*, red. H. H. Hahn, R. Traba, Paderborn 2014, s. 225–245.

⁴⁵ C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens* (jak w przyp. 1), t. 1, s. 1.

⁴⁶ Warto tu podkreślić polską (obok śląskiej) tytulaturę książęcą Henryka Brodatego, a także wkład Piastów śląskich w jednoczenia Polski na przełomie XIII i XIV w., który to okres w polskiej historiografii traktuje się jako przejściowy, prowadzący do włączenia Śląska do Czech. I tak np. Wacław Korta stwierdzał przynależność Śląska do Polski nawet do roku 1372 (W. Korta, *Historia Śląska do 1763 roku*, wyd. M. Derwich, Warszawa 2003, s. 55 nn.).

⁴⁷ Zob. np. P. Moraw, *Das Mittelalter (bis 1469)*, w: *Deutsche Geschichte im Osten Europas*, t. 3: *Schlesien*, red. N. Conrads, Berlin 1994, s. 74–139.

⁴⁸ Zwięźle tej sprawie np. H.-D. Heimann, *Wprowadzenie do historii średniowiecznej*, tłum. S. Kwiatkowski, Toruń 1999, s. 61–65.

⁴⁹ O tym też m.in. A. Rütger, II. Kolonizacja niemiecka: 1. W historiografii niemieckiej, w: *Historia Górnego Śląska* (jak w przyp. 48), s. 419–422.

⁵⁰ Oprócz europeizacyjnej warto tu wspomnieć też o koncepcji tzw. *Germania Slavica*, rozwijanej w serii: *Germania Slavica*, t. 1–6, red. W. H. Fritze, L. Kuchenbuch, W. Ribbe, W. Schich, Berlin 1980–1990, i rozwijanej w odniesieniu do roli żywiołu niemieckiego w państwach słowiańskich tzw. *Slavia Germanica* (zob. np. J. Hackmann, *From Germania Slavica to Slavia Germanica?*, *Studia Slavica et Balcanica Petropolitana* 22, 2017, z. 2, s. 122–139).

⁵¹ Zob. dyskusja z udziałem m.in. H. Samsonowicza i L. Leciejewicza w tomie: *Słowiańszczyzna w tworzeniu Europy (X–XII/XIV w.)*, red. S. Rosik, Wrocław 2008, czy też krytyczne spojrzenie na hi-

Podobnie wagę dokonań C. Grünhagen – choć w tym wypadku do inspiracji ze strony G. A. Stenzla dochodzi też nie mniej znaczący wpływ W. Wattenbacha – docenić należy na polu archiwistyki, paleografii oraz innych nauk pomocniczych historii. Dążenie do optymalizacji warunków i efektów badań na śląskim materiale źródłowym pozwoliło mu wypracować oraz upowszechnić nowatorskie rozwiązania w zakresie warsztatu naukowego, cenne już nie tylko w ramach studiów regionalnych, a przy tym szczególnie pożyteczne w uprawianiu mediewistyki. W gronie jej klasyków w XIX i XX wieku Colmar Grünhagen zajął więc miejsce trwałe i poczesne.

Stanisław Rosik

storiografię europejską XIX–XX wieku z perspektywy koncepcji postkolonialnych na gruncie mediewistyki – np. J. J. Cohen, Introduction: Midcolonial, w: *The Postcolonial Middle Ages*, red. J. J. Cohen, Basingstoke 2000, s. 1–17; *Postcolonial Approaches to the European Middle Ages*, red. A. J. Kabir, D. Williams, Cambridge 2005.